

## Rozmowa z prezesem zarządu Komunalnego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Białymstoku Dariuszem Ciszewskim.

**O**d lat mieszkańcy Białegostoku zgodni byli w narzekaniach na miejską komunikację sztucznie podzieloną na kilka spółek komunalnych. Przede wszystkim mówiono o starym taborze,

**jakie jeszcze oferujecie dla mieszkańców usługi?**

**Dariusz Ciszewski:** Prowadzimy poradnię psychologiczną, która wykonuje m.in. badania psychotechniczne dla kierowców, oczywiście nie tylko na-



*Dariusze Ciszewski*

# KPKM – kurs na człowieka

o niepunktualności autobusów, o ich braku na najbardziej uczęszczanych liniach. Wiele gorzkich słów padało też pod adresem mało kulturalnych kierowców, o traktowaniu autobusu jak prywatnego folwarku a pasażera – jak zło konieczne.

Jednak nawet najzagorzalsi przeciwnicy muszą dziś przyznać, że wiele się od tamtej pory zmieniło na lepsze. Tabor autobusowy sukcesywnie jest wymieniany, kierowcy mimo niezwykle napiętych rozkładów starają się jeździć punktualnie, z myślą o pasażerach być może już niedługo na przystankach zainstalowane zostaną elektroniczne informatory o bieżących kursach autobusów miejskich. Działania te zgodne są z polityką władz miasta, by Białystok stał się miastem jak najbardziej przyjaznym dla mieszkańców, by żyło się tutaj dobrze i bezpiecznie, by ludzie nie chcieli stąd wyjeżdżać. Przyjazne miasto, to także przyjazne firmy usługowe. Również, jeśli chodzi o komunikację miejską, branżę niezwykle trudną.

**Echo Życia: Poza usługami podstawowymi jak transport miejski,**

szych, z KPKM, ale wszystkich, którzy się zgłoszą. Jest także szkoła nauki jazdy na wszystkie kategorie. Można u nas odbyć podstawowy kurs na prawo jazdy a także podwyższyć kwalifikacje. Oferujemy usługi reklamowe – autobusowe i billboardy. Poza tym mieszkańcy Białegostoku mogą korzystać z naszej stacji paliw, gdzie ceny są jedne z najniższych w mieście. Z kolei kierowcy ciężarówek mają do dyspozycji naszą stację kontroli pojazdów.

**Zapytam o niepełnosprawnych mieszkańców miasta, którzy korzystają z komunikacji miejskiej. Dla nich ważne są autobusy niskopodłogowe z możliwością wjazdu wózków inwalidzkich, komunikaty głosowe dla niewidomych, życzliwi kierowcy zawsze gotowi im pomóc. Co robicie, by pomoc niepełnosprawnym w korzystaniu z komunikacji miejskiej?**

Po pierwsze – i to chyba najważniejsze z punktu widzenia niepełnosprawnych – zadbałszy o dużą liczbę autobusów niskopodłogowych w naszym taborze – jest ich trzykrotnie więcej niż to wynika z umowy. Są one specjalnie

oznakowane na rozkładach jazdy na przystankach, a więc podróż można zaplanować właśnie takim autobusem. To jest ważne także dla matek z dziećmi w wózkach. Poza tym staramy się, by autobusy były wyposażone we wszelkie akcesoria ułatwiające życie osobom niepełnosprawnym – w wyświetlacze, na których prezentujemy przebieg trasy i informacje o kolejnych przystankach – dla osób niesłyszących i w głośnomówiące komputery – dla niewidomych. Nie ukrywamy, że są to bardzo kosztowne urządzenia, ale tego od nas wymagają mieszkańcy. Poza tym – dla bezpieczeństwa niepełnosprawnych – nasze autobusy wyposażone są w specjalne pasy, które pomagają utrzymać równowagę stojącym osobom.

Nasi kierowcy są szkoleni w zakresie udzielania pierwszej pomocy i reanimacji. Muszą to umieć, bo to oni są osobami „pierwszego kontaktu” i mają do czynienia z pasażerami, którzy mogą, potrzebować takiej pomocy.

**Czy kierowca jadący dosłownie „na zegarek”, bo ma ściśle wytyczony czas przejazdu, jest w stanie pomóc osobie niepełnosprawnej, która**

**potrzebuje więcej czasu przy wsiadaniu i wysiadaniu?**

Oczywiście. Nawet jeśli dzieje się to kosztem opóźnienia kursu. Priorytetem w takiej sytuacji jest dobro pasażera – osoby niepełnosprawnej. Kierowca ma pomóc takiej osobie dostać się do autobusu, np. wnosząc wózek. Za opóźnienia płacimy kary, jednak w przypadku takiego zdarzenia informujemy o nim i kara jest anulowana.

**Proszę powiedzieć o waszej nowej stacji paliw. Wiem, że zyskała sobie przychylność Białostoczan, ale czy jest przystosowana do obsługi osób niepełnosprawnych? Jak ten problem wygląda w innych waszych obiektach, w tym również w budynku administracji, czy dostosowany został do obsługi osób niepełnosprawnych?**

Nasze obiekty, w tym stacja paliw również są dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych – bez barier, jest odpowiedni wjazd, odległości między dystrybutorami są dostatecznie duże, by można było swobodnie manewrować. Toalety są wyposażone w specjalne udogodnienia dla niepełnosprawnych, a półki na stacji umieszczone są na odpowiednio niskiej wysokości. Także nasza poradnia

i budynek administracyjny są przyjazne takim osobom.

**Zostańmy jeszcze na chwilę przy temacie niepełnosprawnych. Ile takich osób zatrudnionych jest w KPKM? Czy w waszej polityce kadrowej przewidujecie wzrost zatrudnienia dla niepełnosprawnych?**

Bardzo chętnie zatrudnimy takie osoby, oczekujemy na ich oferty, bo wiemy, że niepełnosprawni są pełnowartościowymi pracownikami.

**Uczestniczyliście w akcji „Czy rzeczywiście chciałbyś być na naszym miejscu”? Chodziło o niezajmowanie przez innych kierowców miejsc parkingowych przeznaczonych dla pojazdów osób niepełnosprawnych. Niedawno rozstrzygnięto miejski konkurs na logo dla miejsc przyjaznych dla niepełnosprawnych. Tylko ci, co spełniają określone kryteria, będą mogli takim logo się posługiwać. Czy będziecie jako przedsiębiorstwo starać się o to prawo?**

Jak najbardziej, to jeden z priorytetów naszej działalności. W ramach akcji okleiliśmy nasze autobusy odpowiednimi naklejkami, propagującymi tę inicjatywę. Jako miejska spółka komunika-

cyjna, angażujemy się we wszystkie tego typu akcje i chcemy je wspomagać.

**Na zakończenie z nieco innej dziedziny. Czy podoba się panu pomysł prezentacji w autobusach poezji i sztuki? Czy to krok w kierunku przyjaznego miejsca? Jakie sygnały do was dochodzą, czy pomysł jest trafiony czy raczej wywołuje zdziwienie?**

Oczywiście, że podoba mi się ten pomysł, nie tylko dlatego, że jest nasz.

To świadczy o tym, że autobus komunikacji miejskiej może być przyjaznym miejscem, w którym można przyjemnie spędzić podróż i jeszcze się czegoś nauczyć, zastanowić się nad przesłaniem, które niesie wiersz, fragment prozy, czy współczesna sztuka. Pomysł przypadł do gustu mieszkańcom miasta, o czym świadczą choćby sondaże przeprowadzone przez media, którym również spodobała się ta inicjatywa.

**Czy KPKM zamierza rozwinąć komunikację nocną lub chociażby znacznie wydłużyć kursowanie niektórych linii? Bywa, że mieszkańcy po wyjściu z kina około 23.00 nie mają już czym wracać do domu i skazani są na taksówki.**

Jesteśmy za rozwinięciem komunikacji nocnej, ale – niestety – to nie leży w naszej gestii, spółki komunikacyjne nie mają na to żadnego wpływu. Decyduje o tym prezydent miasta. Ze swojej strony staramy się jednak pomagać mieszkańcom. Np. kiedy wiemy o jakiejś imprezie kulturalnej, która kończy się późno – nasze autobusy, bez względu na rozkład jazdy, czekają na uczestników tych imprez, by ich rozwieźć do domów.

**Kiedy z ulic Białegostoku znikną zdezelowane przegubowe Ikarusy a tabor będzie w pełni nowoczesny i bezpieczny?**

To kwestia 5-8 lat, tyle potrzeba czasu, by gruntownie odmłodzić tabor.

Dziękuję za rozmowę.

Andrzej Jarosz

